

Czy to tylko urzędnicza niechęć czy już arogancja?

Kategoria: Felietony

Opublikowano: niedziela, 25, wrzesień 2011 23:45

Odsłony: 3026

Ponad dwa miesiące temu zaprosiliśmy ministra i innych przedstawicieli resortu pracy i polityki społecznej, do udziału w Forum Dyrektorów PCPR i MOPS. Po to, by przedstawili swoją interpretację ustawy o pieczy zastępczej. Tym bardziej, że przepisy tej ustawy są nieprecyzyjne i rodzą wiele wątpliwości natury prawnej i finansowej.

Potem było z naszej strony wiele telefonów do resortu z prośbą o niezawodne przybycie.

Wydaje się być oczywistym, że przedstawiciele resortu chętnie na takim spotkaniu się pojawią. Spotkaniu z ludźmi, którzy w praktyce realizować mają resortowe pomysły na pomoc dziecku i rodzinie.

Nic jednak bardziej mylnego! Urzędników resortu nie sposób namówić na uczestnictwo w Forum PCPR i MOPS. Nie mają na to ani chwili czasu, o czym zresztą dowiadujemy się na kilka dni przed terminem Forum.

Tak są zajęci, że nie wygospodarują 1,5 godziny czasu, na spotkanie w Falentach pod Warszawą, choć chętnie poświęcają swój cenny czas na płatne szkolenia z dala od Warszawy: w górach czy nad morzem!

Nie mamy problemu z tym, aby zagwarantować uczestnikom Forum bardzo dobry wkład merytoryczny.

Dobrze się przygotowaliśmy i zaprezentujemy m.in. kilka opinii prawnych na temat najistotniejszych rozwiązań zawartych w ustawie o pieczy zastępczej oraz doświadczenia praktyków z wdrażania nowych przepisów.

Byliśmy bardzo aktywni w trakcie procesu legislacyjnego dotyczącego tej ustawy, dzięki czemu udało się uniknąć kilku koszmarnych błędów.

Sporo jednak ich pozostało. Więc Zarząd ZPP zdecydował, że przygotujemy projekt nowelizacji ustawy. Zaprezentujemy go na początku roku 2012 (wcześniej i tak, nie miałby kto się nim zająć).

Część z naszych analiz prawnych nie będzie pokrywać się z interpretacjami głoszonymi przez przedstawicieli resortu.

Stworzyliśmy im szansę na konfrontację poglądów podczas Forum PCPR. Z tego najbardziej skorzystałby zarządzający PCPR-ami i MOPS-ami. Ale zaproszenie to zignorowano.

Otwarcie stawiam pytanie. Czy wynika to tylko z urzędniczej niechęci czy oznacza już arogancję?

Domagam się od urzędników resortu pracy i polityki społecznej szacunku dla pracowników PCPR i MOPS!

Domagam się tego szacunku, bowiem większość z osób, które przygotowywały ustawę o pieczy zastępczej, nie miała nigdy nic wspólnego z bezpośrednią pracą z ludźmi, w przysłowiowym terenie.

Dlatego uważam, iż urzędnicy resortu pracy i polityki społecznej, nie mając wspomnianego doświadczenia, mają obowiązek (sic!) wysłuchać pracowników PCPR i MOPS. A na podstawie zgłaszanych przez nich uwag, przygotowywać zmiany złych lub niejasnych przepisów. Po to, by system wsparcia dziecka i rodziny był coraz sprawniejszy.

Czy to tylko urzędnicza niechęć czy już arogancja?

Kategoria: Felietony

Opublikowano: niedziela, 25, wrzesień 2011 23:45

Odsłony: 3026

Takich zachowań nie trzeba wpisywać do zakresu obowiązków urzędnika. Taktownie nie piszę dlaczego.

Marek Wójcik

Na marginesie. Zamierzamy zwrócić się jeszcze raz, bezpośrednio do Ministra Pracy i Polityki Społecznej z prośbą o interwencję w opisywanej sprawie. Jest jeszcze czas na zmianę złej decyzji.